Ner. 291. Czwartek 21. Grudnia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 17. grudnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 8. grudnia r. b. pensyonowanemu nauczycielowi głównej szkoły normalnej we Lwowie Janowi Bobownikowi w uznaniu zasług, jakie położył będąc dozorcą szkół miejscowych, nadać najłaskawiej srebrny krzyż zasługi z koroną. *(Wien. Ztg.)*

(Książę Brabantu odjechał do Wenecyi. — Młodzi Egypcyanie przybyli na naukę do Niemiec.)

Tryest, 14. grudnia. Jego królewicz. Mość książę Brabantu odpłynął na pokładzie parostatku wojennego „Elisabeth" do Wenecyi. — 13. grudnia. Parostatek Lloydy przybył z Alexandryi przywiózł 61 młodych Egypcyan, którzy mają poświęcać się naukom w Niemczech. *(L. k. a.)*

Ameryka.

Nowy-York, 29. listopada. Dziennik „Tribune" zawiera następującą depeszę z Washingtonu: „Dowiaduję się z pewnego źródła, że rząd zamierza demonstracyę w portach Indyi niederlandzkich, by dyplomacyi amerykańskiej otworzyć drogę do tego kraju. Najprzód zażąda komendant floty amerykańskiej wypłacenia dłużnych kapitanowi Gibson 100.000 dolarów, a w razie odmownym będzie bombardować miasto. Ale spodziewają się, że do tego nieprzyjdzie, władze bowiem zapłacą niezwłocznie z protestem, a potem będzie cała sprawa odesłana do Washingtonu, czego sobie prezydent właśnie życzy. Prezydent niema prawa wydawać wojny w właściwem znaczeniu słowa, ale może przedsiębrać podobne środki dla wymuszenia swych należytości. Po załatwieniu tej sprawy zamierza rząd wysłać do Jawy ajenta rządowego z pełnomocnictwem konzula i dyplomaty, by lud ten równie jak dawniej Japonię zmusić do zrzeczenia się swego systemu exkluzyjnego."

Gibson, o którym tu mowa, zostawał w charakterze ajenta Stanów zjednoczonych i uwięzionym został przez władze holenderskie dla różnych zamachów podejmowanych przeciw koloniom holenderskim, jak to świadczy list jego do jednego z Sułtanów, który (w Nr. 290 Gaz. lw.) przytoczyliśmy.

Anglia.

(Poczta londyńska. — Nowe zaciągi do Krymu. — Projekt pomnożenia armii. — Zaopatrzenie robotników w broń.)

Londyn, 7. grudnia. Okręt „Arabia" otrzymał rozkaz odpłynąć do Dublina i zabrać ztamtąd jeden pułk wojska przeznaczonego do Krymu. Paropływ „Imperatrice" wiezie 1000 ludzi z Cork na widownię boju. — Rząd wysyła teraz 400 beczek siana do Bałakławy.

Times donosi, że gabinet zażąda od parlamentu pomnożenia armii o 43 batalionów liniowych, każdy po 800 ludzi, jakoteż o batalion artyleryi i strzelców, w ogóle prawie o 36.000 ludzi. Ten sam dziennik zaprzecza, jakoby miano powoływać wojska z Indyi.

Każdy z odjeżdżających do Krymu robotników kolei żelaznej będzie opatrzony karabinem, parą pistoletów i szablą, ażeby w razie napadu nieprzyjacielskiego niebyli całkiem bezbronni. *(A. B. W. Z.)*

(Rozkaz dzienny jen. Raglana zalecający ostrożność strażom. — Na wyspach jońskich spokojność. — Potoczne. — Dowóz złota.)

Londyn, 7. grudnia. Dziennik *Globe* ogłosił następujący dzienny rozkaz lorda Raglana:

Naczelny wódz zbrojnej siły ma powód sądzić, że wystawione posterunki nie są dość blisko pod ręką przyaresztować tych, którzy się zbliżają ze strony nieprzyjacielskiej i żeby dawać ognia do tych, którzy na wezwanie należycie nieodpowiadają. Zdarzyło się, że żołnierze przybywali konno i pieszo do wysuniętych szyldwachów, i nieusłyszeli od nich ani hasła „Kto idzie?", ani potrzebowali wystawiać się na ogień. Jedyne osoby, którym ze strony nieprzyjaciela wolno się zbliżać do szyldwachów, są dezertery i parlamentarze. Wszelako należy im rozkazać *„Stój"*, i dotąd nieprzypuścić do siebie, dopokąd ich nie zrekognoskuje oddział pikiety. — Gdy patrole na swym froncie się posuwają, albo gdy oficerowie chcą rekognoskować, należy zawiadomić o tem szyldwachy i zapowiedzieć im to kategorycznie, gdy się ich rozstawia."

Z Korfu donoszą, że na wyspach jońskich i w sąsiednich prowincyach greckich i tureckich panuje największy pokój, tak, że Sir Henry Ward posłał z Korfu do Krymu na własną odpowiedzialność 43 regiment. Pułk ten odpłynął dnia 22. z. m., i zapewne jest już czynny przed Sebastopolem. Załoga jońskich wysp niewynosi obecnie nad 2000 ludzi.

Palmerstona bil o kominach ma otrzymać na przyszłej sesyi większą rozciągłość.

Z Melbourne zapowiedziano okręt „Crösus" mający na pokładzie 232.000 funt. sztr., a z Sydney „Phönician" wiozący 4204 uncyi złota i 2750 szufrynów.

(Admirał Bruce obejmuje komendę na morzu spokojnem. — Dekoracye i medale wojskowe.)

Londyn, 11. grudnia. Admirał Bruce odjechał przedwczoraj do Bostonu dla objęcia komendy nad flotą na morzu spokojnem. — Wkrótce odbite już będą wszystkie medale przeznaczone z rozkazu królowej dla całej armii znajdującej się w Krymie. Ozdobione będą medale te jedną lub podwójną obwódką; pierwsze dla tych wojskowych, co byli w bitwie nad Almą, drugie zaś za bitwę nad Almą i pod Inkermanem. Na wszystkich chorągwiach pułkowych umieszczone być mają napisy: „Crimea", „Alma" i „Inkerman". *(Zeit.)*

Francya.

(Objaśnienie co do załogi rzymskiej. — Wyciąg z raportu lorda Raglan i pochwała komendanta Vico.)

Paryż, 9. grudnia. Monitor oświadcza: Kilka dzienników doniosło, że rząd cesarski postanowił odwołać korpus okupacyjny znajdujący się w państwie kościelnym. To doniesienie nie jest dokładne. Rząd papiezki zajmuje się z pomyślnym skutkiem reorganizacyą swej armii; dla zrobienia miejsca wojsku rzymskiemu, nastąpi może stopniowe zmniejszenie armii francuzkiej konsystującej w państwie kościelnem. Jednak nasi żołnierze opuszczą dopiero wtedy stanowisko w Rzymie i w Civitavecchia, gdy rząd Cesarza równie jak rząd stolicy apostolskiej uzna, że spokój publiczny po ustąpieniu tych wojsk nie będzie zagrożony.

Lord Cowley zakomunikował francuzkiemu rządowi następujący w dzisiejszym Monitorze ogłoszony wyciąg raportu lorda Raglan do księcia Newcastle:

„Niemogę pominąć tej sposobności, bym nie wspomniał o uprzejmości z jaką przydzielony do mej głównej kwatery francuzki komendant Vico przy każdej sposobności swoją pomocą mnie wspiera, tudzież o ważnych przysługach, jakich z jego strony bez ustanku doznaję; on bowiem gorliwością, czynnością i zdolnością swoja ułatwia mi korespondencyę z francuzkim naczelnym komendantem i sztabem. Poczytałbym się za szczęśliwego, gdybyś pan wysoką opinię, którą mam o komendancie Vico i o pożyteczności jego usług, podał do wiadomości Cesarza."

Monitor donosi dalej: Wszystkie raporta jakie odbiera minister wojny o służbie lazaretowej przy armii oryentalnej, donoszą o pomyślnym skutku czynności sióstr miłosierdzia.

Gorliwość i poświęcenie tych pobożnych niewiast znalazło odgłos w całej Europie i dało w Anglii powód do zaszczytnego naśladowania.

Przykład naszych sióstr miłosiernych wydał błogie owoce; ale żadna instytucya niewyrówna w staranności, w szlachetnem poświęceniu i w ofiarach tym pobożnym siostrom, które w niebie oczekują nagrody, a niektóre z nich już uzyskały tę nagrodę uległszy w swem godnem zawodzie.

W lazaretach armii oryentalnej mogły siostry miłosierdzia lepiej niż w każdem innem miejscu udowodnić pożytek swych usług; ale teraz wymagają jeszcze szpitale we Francyi ich czynności; według odezwy, którą wydał minister wojny, obejmą one pielęgnowanie chorych załogi paryzkiej w szpitalu Gros-Caillou, a później zapewne i w innych zakładach. *(Abbl. W. Z.)*

Paryż, 10. grudnia. Monitor ogłasza dekret ces. którym zakaz wywozu broni, amunicyi i innych materyałów wojennych rozciągnięto także na przewóz tych samych artykułów przez terytorium francuzkie. *(Zeit.)*

(Dziewiąta dywizya armii wschodniej.)

Paryż, 11. grudnia. *Moniteur de l' Armee* donosi dziś o formacyi 9tej dywizyi armii wschodniej, tudzież i o tem, że armia stojąca pod Lugdunem gotowa jest kazdej chwili do pochodu wojennego. Pomieniona dywizya składa się z 4 pułków piechoty i 1 batalionu strzelców, 2 bateryi artyleryi, 1 kompanii inżynierskiej, 1 kompanii od pociągów i z oddziału żandarmeryi. Dowodzi nią jenerał dywizyi Brunet i ma pod swemi rozkazami jenerałów brygady Coeur i la Font de Villiers. Armia lugduńska zaś składa się z 3ch dywizyi piechoty pod wodzą jenerałów: Herbillon, Marcel i Luzy de Pelissac, z 1 dywizyi jazdy pod wodzą jenerała hr. Partonneaux, z 4ch bateryi artyleryi, 3 kompanii inżynierskich i 2 kompanii od pociągów. Brygadami dowodzą jenerałowie: Cambray, Dumoncet, Besançon, Sol, Bosquet, de Marguenat, a brygadami kawaleryi jenerałowie Richepanse i Labarrére. Cała armia lugduńska liczyć ma do 30.000 żołnierza. Dowódzcą naczelnym wymieniają od niejakiego już czasu jenerała Castellane, dziennik pomieniony całkiem jednak o tem przemilcza. *(Zeit.)*

Belgia.

Bruksela, 9. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu *izby reprezentantów* przyjęto jednomyślnie po krótkich debatach zawartą z Anglią umowę dla ochrony artystycznej i literackiej własności.

W legii cudzoziemców w Krymie znajduje się dosyć znaczna liczba Belgijczyków; i tak n. p. z samego miasta Tournay jest ich 30, z których już kilku poległo w walce. *(W. Z.)*

Włochy.

Rzym, 7. grudnia. *Giornale di Roma* pisze:

W roku 431, na dniu 22. czerwca, było miasto Efezus w wielkiem oczekiwaniu: Przeszło 200 biskupów zebrało się w kościele Ś. Maria pod prezydencyę sławnego Ojca kościoła Cyryla Aleksandryna, legata papiezkiego w powołaniu na obrady, by rozpoznać i potępić błędy, jakie Nestoryusz słowem i pismem rozszerzał, zaprzeczając uznanie Matki Boskiej w Maryi. U ludu chrześciańskiego drogiem było to imię, wiara się dopraszała i przeto oczekiwali mieszkańce miasta Efezu z największą niespokojnością wyroku zgromadzonych biskupów. Koncylium trwało od rana do zachodu słońca; przez cały ten czas ludność miasta albo na modłach zamknięta w swoich domach błagała Boga, by heretycki nauczyciel Nestoryusz został potępiony i Najświętszej Pannie przyznano znowu świetne imię Matki Przedwiecznego; albo zaś tłoczyło się około świątyni, gdzie byli zgromadzeni biskupi, oczekując ich u podwoi kościoła, by dowiedzieć się czemprędzej, co uchwalono.

Wreszcie skończyło się posiedzenie, a gdy ogłoszono uchwałę koncylium, że Marya ma być zwaną Matka Boga, a każdy inaczej myślący będzie ogłoszony heretykiem, wzniósł cały lud jednogłośny okrzyk radości. Byłto zachwycający widok patrzeć, jak wszystkie twarze jaśniały uszczęśliwieniem, jak każdy z najszczerszem uniesieniem objawiał radość swego serca. Całe miasto zostało nagle oświetlone i uroczyście ozdobione, z okien i ganków powiewały rozmaite ozdoby, po placach publicznych zapalano wielkie ognie, a biskupów odprowadzały do ich pomieszkań z pochodniami wesołe grona mężczyzn i kobiet, rozsiewając przed nimi kwiaty i pachnidła. Słowem wiara i miłość ku Maryi upoiły największą radością wszystkich serca.

Taką to cześć oddawało miasto Efezus na początku 5go stulecia imieniowi Maryi; Rzym zaś, który dla Najś. Panny powznosił tyle świątyń i kaplic, Rzym stolica katolickiego świata, Rzym, powiadamy, nieustąpi w niczem Efezowi składając cześć Niepokalanemu Poczęciu Matki Boga. Już zbliża się ów wielki dzień, w którym Ojciec Święty ogłosi wyrok, oczekiwany z takiem upragnieniem w świecie katolickim; po jego ogłoszeniu niezdoła nikt wstrzymać się od jawnego wyrażenia swej radości, albowiem nowa uchwała opromieni Najś. Pannę, która jest całą nadzieją naszą i jedyną ucieczką w utrapieniach życia.“

Wezwaniu temu odpowiedział świetnie Rzym cały, i święcił z niewymowną uroczystością wyznanie wiary milionów ludzi, gdy słowo Ojca Św. po naradzie z Biskupami niemal z całego świata zebranymi na ten akt w Rzymie, wyrzekło dogmat wiary: „Najświętszej Panny Maryi niepokalanego poczęcia“ dnia 8. grudnia.

(Sprawy w izbach turyńskich.)

Turyn, 8. grudnia. Izba druga przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wszystkie kategorye budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Potem przedłożone zostały izbie następujące projekta do ustaw: minister finansów przedłożył projekt względem uzupełnienia fortyfikacyi w Casale; minister spraw zewnętrznych względem traktatu żeglugi nadbrzeżnej między Anglią i Sardynią, a minister wojny względem reorganizacyi zakładów wojskowych.

(Nowi ministrowie w Neapolu.)

W Neapolu mianowani: brygadier *Carrascosa* ministrem sekretarzem państwa bez portefeuillu *Don Murena*, ministrem sekretarzem państwa dla robót publicznych, *Bianchini* ministrem sekretarzem państwa dla spraw wewnętrznych. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Sprawy na posiedzeniu związku niemieckiego. — Przystąpienie do traktatu z 20. kwietnia i artykułów dodatkowych. — Projekt zniesienia domów gry — i zaprowadzenia prawa wekslowego jednostajnego.)

Frankfurt n. M., 10. grudnia. Zgromadzenie związkowe przystąpiło wczoraj na nadzwyczajnem posiedzeniu do ostatecznego uchwalenia wniosku w wydziałach połączonych dla spraw oryentalnych i wojskowych względem przyjęcia artykułu dodatkowego do traktatu z 20. kwietnia mocarstw niemieckich. Wniosek wydziałów został zamieniony w uchwałę związku. Przyjęcie byłoby nastąpiło zupełną jednością głosów, gdyby obadwa W. księstwa Meklenburgskie niebyły wystąpiły z odrębnem zdaniem. Księstwa te bowiem kazały oświadczyć przez swoich posłów, że wprawdzie niegłosują przeciw wnioskowi wydziałów, ale że dla tej samej przyczyny wstrzymują się od wotowania nad nim; oświadczenie to opiera się na wotum, jakie obadwa księstwa Meklenburgskie złożyły w swoim czasie przy głosowaniu nad przyjęciem traktatu kwietniowego, który uważały za wypadek przekraczający cel i ustawy zasadnicze związku. Wszyscy inni członkowie związku głosowali bezwarunkowo za przyjęciem wniosku wydziałowego. — Ze strony Prus zaproponowano wydanie ustawy związkowej dla zniesienia i zakazania publicznych domów gry w całych Niemczech. Wprawdzie uznają Prusy trudności, z jakiemi byłyby połączone wykonanie takiej uchwały zwłaszcza co do tych domów gry, które ze strony z swych rządów' krajowych otrzymały koncesyę na dłuższy czas jeszcze; wszelako są one tego zdania, że trudności takie dadzą się przecież przezwyciężyć i odwołują się w tej mierze do swego własnego przykładu, mianowicie do niedawnego zakazania domu gry w Akwisgranie. Zgromadzenie związkowe uchwaliło utworzyć na przyszłem posiedzeniu komisyę z trzech członków i oddać jej do rozpoznania ten wniosek. — W końcu postanowiło jeszcze zgromadzenie związkowe zanieść prośbę do wszystkich rządów związkowych, by wprowadziły w użycie 2gi artykuł niemieckiej ustawy wekslowej, a oraz wezwać je, by zechciały przedłożyć zgromadzeniu związkowemu swe propozycye dla stanowczego uregulowania ustawy wekslowej we wszystkich państwach związkowych. Wiadomo bowiem, że uchwalonej w swoim czasie przez zgromadzenie związkowe ustawy wekslowej nieprzyjęły dotąd jeszcze wszystkie państwa związkowe, a niektóre stosują się do niej częściowo tylko. *(W. Z.)*

(Wniosek względem podania adresu na mowę od tronu. — Etat wojskowy powiększony.)

Berlin, 11. grudnia. Izbie drugiej przedłożono teraz sprawozdanie wydziału centralnego co do wniosku deputowanego Vincke i jego stronnictwa, a to względem podania adresu na mowę od tronu i co wszystkiemi głosami z wyjątkiem tylko jednego odrzucono. Równocześnie rozdano pomiędzy członków następującą propozycyę deputowanego Bethmann-Hollweg i 41 innych deputowanych (członków frakcyi Bethmann-Hollweg i Patow).

Izba raczy uchwalić: wybór komissyi złożonej z 21 członków przez głosowanie w wydziałach, i poruczyć jej do rozpoznania i sprawozdania załączony projekt adresu w odpowiedź na mowę od tronu.

Uzasadnienie. Z Uwagi, że J. M. król zagaił osobiście posiedzenia Izb, i że oprócz tego znalazły się powody do podania odpowiedzi na mowę od tronu, zaczem wniosek znajduje w tem, jako też i w teraźniejszym składzie rzeczy swoje poparcie.

Załączony projekt adresu kończy zresztą temi słowy: „Serce każdego patryoty drży z obawy na widok nieporozumienia między najpotężniejszemi państwami europejskiemi, które w miarę coraz większego naprężenia stosunków musiało-by wywrzeć wpływ także i na Prusy, tak dla ich stanowiska i charakteru wielkiego mocarstwa, jako też i dla geograficznego ich położenia.

Troskliwość Waszej królewskiej Mości o utrzymanie jak tylko być może najdłużej błogosławieństwa pokoju, uznajemy z największą wdzięcznością. Sumienie nasze nakazuje nam jednak wyrazić się z tem najuniżeniej przed Waszą królewską Mością, że według zdania naszego i przeważającej części mieszkańców krajowych nadeszła już ta chwila, w której Prusy stając w obronie swych właściwych i północno-niemieckich interesów, mogły-by spiesznym i stanowczym zwrotem swym do ligi europejskiej ochronić się od niebezpieczeństwa zupełnego odosobnienia, zwłaszcza że inne sprzymierzone potąd jeszcze z Prusami wielkie mocarstwo niemieckie podaje im wszelkie ku temu ułatwienie, tudzież że tylko wtenczas, jeżli Wasza królewska Mość poprzeć raczy słowem i czynem usiłowania innych mocarstw, możnaby otrzymać trwały pokój polegający na prawie i słuszności.

Jeżliby wspólne przedstawienia Europy nie znalazły uznania, a Wasza królewska Mość widział się być znaglonym do wystąpienia z całą swoją potęgą, natenczas wiedziałby o tem i naród, że wszelkie ofiary ponosiłby za utrzymanie prawa, niezawisłości i za święty honor ojczyzny, a bynajmniej za obcy interes, a idąc za głosem króla swego dowiódł-by w sposób godny imienia pruskiego, że jesteśmy silni w zgodzie i jedności."

Z najgłębszą pokorą i t. d.

— Do dziennika *H. N.* piszą z Prus: Ze strony ministeryum rozporządzono dla wzmocnienia etatu wojennego, ażeby do każdego z dziewięciu pułków artyleryi dodano sześciofuntową jeszcze bateryę o ośmiu działach, zaczem w ogóle powiększy się artylerya pruska o 72 dział. Oprócz tego rozkazano także sporządzenie lawet pod 50cio i 25cio funtowe granatniki. Powiększono też etat oficerów w oddziale czuwającym nad amunicyą o jednego porucznika w każdym korpusie armii, zaczem w 9ciu takich oddziałach o 9 oficerów. *(Abb. W. Z.)*

Szwecya i Norwegia.

(Budżet państwa załatwiony. — Stosunki handlowe.)

Stockholm, 2. grudnia. W obec stosunków Szwecyi do mocarstw zagranicznych zwraca budżet państwa powszechną na siebie uwagę. Wiadomo, że ta kwestya załatwiona została po długich układach i pomimo opozycyi stanu rolniczego stanowczo według myśli i życzenia rządu. Jego królewska Mość rozwiązał dnia 30. listopada osobiście tajny wydział, mianowany zaraz po otwarciu sejmu na propozycyę rządu dla przedłożenia budżetu.

Z Gefle donoszą o ciekawem w dzisiejszych czasach zdarzeniu, że w tamtejszym porcie niedawno stało dwa okręta, mianowicie jeden pod angielską drugi pod rosyjską banderą najspokojniej jeden obok drugiego; rosyjski bowiem miał od angielskiego odebrać ładunek soli. *(W. Z.)*

Turcya.

(Poczta Konstantynopolska. — Książę Cambridge. — Urządzenie i stan szpitalów. — Pożyczka.)

Dziennikowi *Pr. K.* donoszą z Konstantynopola z 30. listopada: Książę Cambridge wysiadł ze swoim adjutantem w hotelu prywatnym nie zaś w hotelu ambasady angielskiej, który ostatniemi czasy przyrządzono bardzo wspaniale na przyjęcie księcia. Angielski ambasador, lord Stratford, bawił jeszcze w Terapii. — Szpitalom francuzkim oddają największe pochwały, wyszczególniając przytem, że wszelką amputacyę w nich rozstrzyga większość 5 lekarzy, gdy przeciwnie w szpitalach angielskich zależy operacya taka od zdania jednego lekarza wojskowego. Dlatego też i stan chorych jest w szpitalach francuskich stosunkowo bardzo pomyślny. W głównym szpitalu wojskowym du Grand-Champ wydarzyło się od 12. lipca do 22. listopada na 4232 chorych i ranionych tylko 352 wypadków śmierci; w szpitalu w Dolma-Bagthé umarło od czasu otworzenia 37 osób. Szpital w Gulbané stracił od 21. do 27. listopada z 600 chorych tylko 5, w Rami Thiflik umarło z 3869 chorych tylko 38, a w Canlidjé od końca września z 400 chorych tylko 40. — Szczególną uwagę zwracały na siebie w Konstantynopolu manewry giełdowe dyrektorów dawnego banku dla przytłumienia kursu owych 3 milionów f. szt. pożyczki tureckiej, którą wydawano po 80 pct., i przeszkodzenia tym sposobem emisyi resztujących jeszcze 2 milionów f. szt. po 85 pct. Porta bowiem zostawiła jak wiadomo haracz egipski dla spalenia procentów i amortyzacyi pożyczki i wyda teraz oryginał tego dokumentu dla większego bezpieczeństwa i zaspokojenia przedsiębiercom tej pożyczki, co dotychczas nienastąpiło jeszcze. *(W. Z.)*

Azya.

(Anglia zawarła konwencyę z Japonią.)

Hongkong, 28. października. Admirał Stirling zawarł konwencyę z Japonią. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

Wiédeń, 16. grudnia. Do *Monitora* piszą z *Bukaresztu* z 11. b. m. o odjeździe ztamtąd Omera Baszy do Warny, gdzie się zajmowano gorliwie wysłaniem do Krymu pozostałych jeszcze oddziałów z 19tu batalionów tureckich, z których jedna część stanęła dawniej już w Krymie. Paropływ „Europa" odpłynąwszy 7. z pod Sebastopola przywiózł wiadomość o nadesłanych posiłkach armii francuskiej w Krymie. Między Sebastopolem i północną stroną zatoki widać było nieustanne krzątanie się wojsk sprzymierzonych. Twierdzę obsaczono prawie już zupełnie. Nowych dział oblężniczych zabranych z okrętów, jeszcze nie ustawiono.

Z *Marsylii* piszą do *Monitora*, że okręt „Indiana" wyprawiony na morze zeszłej soboty miał na pokładzie swoim 170 oficerów, 1016 żołnierzy i 28 koni, okręt zaś transportowy „Nubia" 17 oficerów, 1093 żołnierzy i 24 koni, a oprócz tego zabrał jeszcze 3 beczek okrętowych prochu i 207 beczek okrętowych różnych zapasów artyleryjnych i innych przedmiotów potrzebnych do urządzenia obozu.

— „Hannov. Ztg." donosi: Przesłano nam następujący wyciąg z jednej korespondencyi londyńskiej: Według otrzymanego tu dnia 10. b. m. listu Jego królewicz. M. księcia Cambridge z 30. z. m. przybył książę 27. z. m. do Konstantynopola, i wyleczył się tam z febry, która go ciągle trapiła. Wkrótce też obejmie zapewne znów dowództwo dywizyi swej w Krymie. *(A. B. W. Z.)*

(List z pod Sebastopola. — Utarczka w d. 21. listopada.)

Constitutionnel zawiera następujący ciekawy list z pod Sebastopola z 25. listopada:

..„Nastała pora słotna, i od 4. b. m. pada deszcz co dzień prawie bez przerwy; bez wątpienia rzecz to niebardzo miła, jednak nieprzeszkadza nam wcale w naszych robotach około nowych bateryi, które w kilku dniach już otworzą swój ogień i przygotują stanowczy cios dla nieprzyjaciela, czego zresztą oczekuje cała armia z niesłychaną niecierpliwością. Codzień otrzymujemy świeże posiłki i jesteśmy zupełnie przygotowani do wielkiego dzieła. Tak jest, będzie ono wielkie i trudne, ale niejest wcale niepodobne. Stan zdrowia w armii jest pomyślny a duch zawsze jak najlepszy, gdyż wojsko pokłada ślepe zaufanie w ulubionym i ubóstwionym wodzu. Muszę tu opowiedzić pewne zdarzenie, które przynosi największy zaszczyt armii angielskiej. W pobliżu twierdzy, na ostatecznych kończynach, gdzie się znajdują wzgórza obsadzone przez Anglików, dokuczali od niejakiegoś czasu tyraliery rosyjscy, przyczajeni w dziurach i jamach, naszym robotnikom w przekopach trafnym ogniem karabinowym. Trzeba było ich ztamtąd wypędzić. Ale przesięwzięcie takie było zbyt śmiałe, a zresztą należało się ono prawnie Anglikom, ponieważ pozycya zajęta przez tyralierów nieprzyjacielskich, znajdowała się w ich obrębie. Jak tylko lord Raglan dowiedział się o tem, w nocy z 20. na 21., wyruszyło natychmiast 100 ochotników pod kapitanem Tryon, sami „riflemeny" (wprawni karabiniery), by spełnić tę zaszczytną ale niebezpieczną misyę, zabierając się do niej z taką spokojnością, jak gdyby szło o zjedzenie beefsztyku. Przed upływem godziny byli już Rosyanie obsaczeni i musieli z największym pospiechem uciekać ze swoich kryjówek. Ale nie koniec na tem. Rosyanie liczniejsi i lepiej przygotowani powrócili znowu na miejsce. Okropna kolumna rzucała się trzy razy na dzielnych „riflemenów," i trzy razy odpierała ich ta garstka walecznych utrzymując się na zdobytej pozycyi. Ale drogo opłacili to zwycięztwo, nie w ludziach, bo stracili zaledwie 10 ludzi, ale kapitan Tryon poległ. Oficer ten odbywał z największem odszczególnieniem kompanię przeciw Kafrom, był z rzędu najlepszych strzelców połączonego królestwa, i miał w bitwie pod Inkermanem przy pomocy dwóch strzelców, którzy mu nabijali dwa karabiny, zabić niesłychaną liczbę Rosyan. Lord Raglan ubolewał bardzo nad jego stratą, a rozkaz dzienny naszego naczelnego wodza do armii wspomina nader chlubnie o jego pięknym zgonie i o wyprawie owych 100 walecznych. Armia rosyjska stoi z cholerą i innemi plagami za Czerną i utrzymuje komunikacyę z miastem tylko za pomocą paropływów. Dywizya zaś Liprandego, ustawiona przed Bałakławą, obserwuje nas tylko i fortyfikuje równocześnie swoje nowe pozycye." *(Zeit.)*

(Utarczka przednich straży d. 27. listopada.)

Paryż, 11. grudnia. W liście z Gallipoli z d. 1. grudnia otrzymał dziennik *Patrie* wiadomości z Krymu sięgające po d. 28. listopada. Dnia 27. listopada odbyła się pod Sebastopolem potyczka przednich straży. Rosyjski korpus tyrajlerów wysunąwszy się w nocy z twierdzy stanął ze świtem w zasadzce w odległości wystrzału karabinowego od kanonierów francuskich i rozpoczął wprawdzie silny lecz bezskuteczny ogień. Gdy straż forpocztowa francuska odkryła kryjówkę nieprzyjaciela, rzuciła się nań z bagnetem w ręku i wycięła w pień Rosyan. *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 17. grudnia. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Według prywatnych depeszy telegraficznych z *Odessy* z d. 10. b. m. sięgają doniesienia z Krymu po d. 4. b. m. i donoszą, że bombardowanie w dniach ostatnich zupełnie ustało.

Przybyły znaczne angielsko-francuskie posiłki. Sprzymierzeni zajmowali się fortyfikowaniem swego obozu. W Odessie panowało ciągle wilgotne powietrze bez mrozu.

Paryż, 16. grudnia. Renty: 70,75; — 96. Objaśniający artykuł gazety *Times* względem mowy lorda Russell mianej w parlamencie o traktacie grudniowym usposobił giełdę pomyślnie.

Londyn, 16. grudnia. Odpowiedź Jej Mości królowej — na adres lordów opiewa następnie: Liczyłam na szczere spółdziałanie panów, względem potrzebnych środków silnego prowadzenia dalej wojny. Ufam Opatrzności i spodziewam się, ze wypadki przywiodą nas do pokoju, który na bezpiecznej i trwałej podstawie będzie mógł być zawarty. *(W. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 13. grudnia. Na targ dzisiejszy przypędzono 165 sztuk wołów, a mianowicie: Jakób Schindler z Weisskirch 20 sztuk, Izak Pollak z Kojetein 17, Dawid Geiger z Limanowa 16, a w mniejszych partyach 112 sztuk. — Gatunek bydła był średni, a przy wysokich cenach szedł handel powolnie, tak iż targ skończył się dopiero po południu. — W drodze sprzedali: Berl Immerglück z Krakowa 11 sztuk w Biale, Mazenki z Wieliczki 60 sztuk w Boberku; Leiser Muschel z Dombrowy 52 i Abraham Klausenstock z Wiśnicza 32 sztuk także w Boberku. — W Neutitschein sprzedano 22, a w Lipsku 8 sztuk. — Na targu wiédeńskim było 1820 sztuk wołów; za cetnar płacono 22—25 zrł. m. k. — Na przyszły tydzień spodziewają się tylko 200 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 20. grudnia.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	54	5	57
Dukat cesarski	„ „	5	58	6	1
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	12	10	14
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$58\frac{1}{2}$	1	$59\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		88	5	88	26
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów . .		75	2	75	22

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. grudnia 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 16. grudnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	$82\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$82\frac{7}{8}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	$86\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ 86	$86\frac{1}{8}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	$64\frac{3}{8}$	$64\frac{3}{8}$
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	—	—
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	$229\frac{1}{2}$	$229\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1839 . .		„	—	—
detto detto z r. 1854 .		„	$97\frac{3}{4}$ 98 $98\frac{3}{8}$	$98\frac{1}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1245	1245
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .			475 $477\frac{1}{2}$	$476\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			540 541	540
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			14 . . .	14

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 16. grudnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$126\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ l.	$126\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	— l.	— 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93 $93\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ l.	$93\frac{1}{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-14 15 16 15 l.	12-15 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$123\frac{3}{4}$ 124 $124\frac{1}{2}$	124 2 m.
Marsylia za 300 franków	147 $147\frac{3}{8}$	$147\frac{1}{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$147\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$147\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	$31\frac{1}{4}$	$31\frac{1}{4}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. grudnia.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $71\frac{3}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $119\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. 1880. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 542. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $476\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $127\frac{5}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $126\frac{7}{8}$ l. 2. m. Hamburg 94 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.20 l. 3. l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $148\frac{3}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $31\frac{7}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. $73\frac{7}{8}$. Pożyczka z roku 1854 $98\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. grudnia.

Hr. Golejewski Jan, z Krzywcza. — PP. Zagórski Winc., z Podburza. — Malczewski Juliusz, ze Skwarzawy. — Torosiewicz Emil, z Krakowa. — Sozański Celest., z Błazowa. — Kruszewski Henr., z Chorobrowa. — Smoniewski Leop., z Jaryczowa. — Łodyński Hier., z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. grudnia.

Hr. Wodzicki Kaz., do Krakowa. — Br. Reichlin, c. k. jenerał-major, do Stanisławowa. — PP. Nahujowski Ant., do Czernicy. — Ośmiałowski Szym., do Janczyna. — Czajkowski Izydor, do Jarosławiec. — Kriegshaber, c. k. rotmistrz, do Starzysk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	27 8 05	— 2°	0°	połud.-wsch.₀	pochmurno
2 god. pop.	27 7 1	0°	— 2°	cicho	„
10 god. wie.	27 7 1	— 2°		połud.-wsch.₀	mgła

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Nabuccodonosor**“.

K R O N I K A.

W Nowinach z d. 19. grudnia Nr. 151 zapisany jest wyjazd Jego Cesarzowiczowskiej Mości Arcyksięcia Karola Ludwika w sposób ubliżający godności Osób dostojnych i wykrzywiający obyczaj, jaki zaprowadziła przyzwoitość u Dworu i w wyższem Towarzystwie. Dla sprostowania podajemy w krótkości, że Jego Cesarzowiczowska Mość po wysłuchaniu rannej Mszy św., za powrotem z kościoła zastał u Siebie Jego cesarzow. Mość Arcyksięcia Karola Ferdynanda, a później na wezwanie Jego cesarzow. Mości, iż pragnie jeszcze raz osobiście pożegnać dostojnego Namiestnika Jego c. k. Apost. Mości i osób naczelnych w kraju, przybyli JE. pan Namiestnik hr. Gołuchowski, JE. ksiądz Arcybiskup Baraniecki, jw. ksiądz Biskup Bocheński, jw. prezes apelacyi p. Strojnowski, jw. radzca dworu p Mosch, jw. radzca dworu i starosta p. Kratter, jjw. konsyliarze p. Höpflingen-Bergendorf, burmistrz miasta, p. Chomiński, dyrektor policyi, pan Biegelmayer, radzca finansowy, komendant miasta i plac-major jm. hr. Kudenhoven, — którym Jego Cesarzowiczowska Mość w uprzejmem oświadczeniu dziękując za tyloliczne dowody przychylności w ciągu pobytu swego we Lwowie, pożegnał i o dziewiątej godzinie wyjechał.

— Z urojenia więc tylko mogły Nowiny wprowadzać na pokoje Jego Cesarzowiczowskiej Mości Osoby inne oprócz wymienionych, i nierozsądnie ubliżać godności wymieniając obecność Jej Excelencyi hrabiny Namiestnikowej, raz że nie jest w przyzwoitości obyczaju zaprowadzonego w domu Jego Cesarzowiczowskiej Mości przyjmować u Siebie Damy, powtóre że Jego Cesarzowiczowska Mość pragnąc okazać szacunek swój osobisty dla Jej Excelencyi Pani Namiestnikowej raczył się dniem wprzódy, na drugą godzinę po południu Sam zapowiedzieć, i być u Państwa Namiestnikowstwa Sam z pożegnaniem.

Czwarty wykaz dawców, którzy **A** na obdzielenie ubogich pożywną zupą i **B** na założenie domu roboty złożyli szczodrobliwe dary:

Pewien bezimienny dobroczyńca na **A** 50r., na **B** 50r. Jego Excelencya najprzewielebniejszy imx. Arcybiskup obr. łac. Łukasz Baraniecki na **A** 50r., na **B** 50r.; pani Klara Thoms na **A** 2r.30k., na **B** 2r.30k.; pan dr. Minasiewicz na **A** 3r.45k., na **B** 3r.45k.; klasztor panien Sakramentynek na **A** 1r.30k., na **B** 1r.30k.; pan Antoni Zasławski na **B** 1r.; pani Marya Zasławska na **B** 30k.; pp. radzcy gminy: Fryderyk Hübner na **A** 5r., na **B** 5r.; Kasper Boczkowski na **B** 2r.; Markus Dubs na **B** 1r.; Roman Ducheński na **B** 1r.; Hermann Emmerling na **B** 1r.; dr. Gnoiński na **A** 5r., na **B** 5r.; dr. Tytus Lewakowski na **A** 1r., na **B** 2r.; dr. Maciejowski na **B** 1r.; Mayer Minz na **B** 1r.; dr. Orzechowicz na **A** 3r., na **B** 3r.; dr. Raczyński na **A** 5r., na **B** 5r.; Wincenty Rawski na **B** 1.; Józef Schöpf na **A** 2r., na **B** 3r.; książę Leo Sapieha na **A** 5r.; Franciszek Schramm na **B** 2r.; dr. Schröter na **B** 3r.; Adam Sidorowicz na **B** 3r.; Stanisław Sidorowicz na **B** 1r.; dr. Śmiałowski na **A** 1r., na **B** 1r.; Jan Żelichowski na **B** 1r.; Osiasz Nierenstein na **A** 1r, na **B** 2r.; Jan Marischler na **B** 2r.

W ciągu miesiąca października wprowadzono do Francyi 35.000 hektolitrów wina (między tem 30 000 z Hiszpanii i 4000 z Niemczy), i 11.000 hektolitrów wódki (trzecią część z Anglii a czwartą z Martinique).

— Zbyt częste przypadki okrętów parowych na północno-amerykańskich wodach, których winę trzeba w znacznej części przypisać lekkomyślności Amerykanów, wywołały w roku 1852 nową ustawę żeglugi dla statków parowych w Stanach Zjednoczonych, której postanowienia oparte na nauce i doświadczeniach miały zapobiegać dalszym nieszczęściom tego rodzaju. Ale bądź, że postanowienia te nieodpowiadały dokładnie zamierzonemu celowi, bądź też, że nie czuwano należycie nad ich wykonaniem, liczba przypadków takich nie zmniejszyła się wcale dotychczas, do czego przyczyniło się też niemało znaczne pomnożenie statków parowych i wzmagający się ruch handlowy w owej części świata. Podług urzędowego wykazu zginęło w pierwszej połowie roku bieżącego niemniej jak 65 statków parowych z następujących przyczyn: 10 przez zetknięcie się (collision); 18 przez pożar; 5 roztrzaskały lody (w Saint Louis); 23 rozbiło się o zanurzone w wodzie pnie drzew (takzwane „Snags“, które w dużych zachodnich rzekach, mianowicie w Missisippi i Missouri bardzo są liczne); 8 przez explozyę kotłów parowych, a 1 w czasie burzy morskiej („San Francisco“). Z tych 65 przypadków uznano 6 za nieochronne, 35 przypisano przypadkowym, zatem również nieprzewidzianym przyczynom; 4 wydarzyło się z nieostrożności, 16 z niedbalstwa, a 1 („San Francisco“) dla słabości statku. Zresztą zginęło z tych 65 statków parowych 52 jedynie na rzekach zachodnich, gdzie używają po największej części wysokich maszyn parowych. Ogólna liczba osób dotkniętych temi przypadkami 516, a wartość straconego majątku obliczają na 2,274.443 dolarów.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.